

Zbliża się najśladzszy czwartek w roku!

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: sobota, 11, luty 2023 08:59

Alicja Cisowska

Odsłony: 1175

Staropolskie przysłowie mówi: „Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła.”

Pączki, faworki, donaty... W ten jeden wyjątkowy dzień w roku przymykamy oko na ilość spożywanych kalorii i możemy bezkarnie się objadać. Królem jest oczywiście pączek, ale w zależności od regionu na polskich stołach spotkać można przeróżne racuchy, faworki czy kaszubskie ruchanki, chruściki i purcle.

Pączki te delikatne i puszyste pojawiły się w cukierniach w XVII wieku początkowo polewane były tylko miodem, ale szybko ktoś wpadł na pomysł, aby je nadziewać i tak ta tradycja trwa do dziś.

Data „tego święta” jest ruchoma i każdego roku zależy od daty Wielkanocy, w tym roku przypada na 16 lutego. Tłusty czwartek w niektórych regionach zwany również „zapustami”, czy „babskim combrem” jest początkiem ostatniego tygodnia karnawału, w kolejnym tygodniu przypada „środa popielcowa” i jest ona już pierwszym dniem „wielkiego postu”, który dla chrześcijan oznacza czas postny i pokutny.

Geneza tego dnia sięga jednak czasów pogaństwa, świętowano wtedy odejście zimy i nadejście wiosny, gdzie na tę okoliczność zjadano tłuste potrawy mięsne i popijano je winem. Przekąskę stanowiły pączki, ale nie takie jak dziś, tylko przygotowane z ciasta chlebowego i nadziewane słoniną. Raz w roku obchodzony był taki tłusty dzień.

Kiedyś w Polsce tłusty czwartek był dniem licznych biesiad i imprez towarzyskich, obecnie nie obchodzimy go już tak hucznie, ale na szczęście tradycja zjadania się pączkami i innymi słodkościami pozostała z nami do dziś.

Jeden z krążących przesądów mówi, że niezjedzenie ani jednego pączka w tłusty czwartek przynosi pecha. Więc, abyśmy mieli dużo szczęścia, bez wyrzutów sumienia w tym jednym dniu w roku, możemy zaszaleć!

Z tej okazji życzymy Wszystkim smacznego!